





# SPRAWA LENINA ZATRIUMFUJE NA CAŁYM ŚWIECIE

80 lat temu, 22 kwietnia 1870 r. w niewielkim mieście gubernialnym — Symbirsku, urodził się twórca partii bolszewickiej i założyciel państwa radzieckiego, wielki nauczyciel, wódz i przyjaciel pracującej ludzkości, Włodzimierz Uljanow — Lenin.

Włodzimierz Uljanow był synem inspektora szkół ludowych guberni symbirskiej. W roku 1887 Lenin ukończył gimnazjum w Symbirsku i jesienią wstąpił na wydział prawny uniwersytetu w Kazaniu. 17 grudnia 1887 r. za udział w ruchu rewolucyjnym aresztowano go, następnie wydalono z uniwersytetu i 19 grudnia zesłano do wsi Kokuszki (w odległości 40 km od Kazania) pod tajny dozór policji. Próby powrotu na uniwersytet spełniły na niczym — rząd carski zamknął Lenina nową drogą na wyższe uczelnie.

W latach 1888 i 1889 Lenin rozwijał ożywioną działalność na terenie rewolucyjnych kręgów w Kazaniu i Samarze, usilnie studiując dzieła Marksa i Engelsa, a jednocześnie przygotowując się do egzaminów dyplomowych na uniwersytecie. W roku 1891 Lenin zdał jako ekstern te egzaminy, uzyskując dyplom pierwszego stopnia.

W roku 1893 Lenin przenosi się do Petersburga, gdzie rozwija działalność rewolucyjną wśród robotników petersburskich, toczy konsekwentną walkę przeciwko narodnikom, którzy stanowili poważną przeszkodę na drodze rozwoju rosyjskiej rewolucyjnej myśli marksistowskiej. Już wówczas, mimo swego młodego wieku, Lenin zorganizował pierwszą marksistowską organizację robotniczą — petersburski „Związek Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej”, który stał się zaczątkiem rewolucyjnej partii proletariackiej w Rosji.

W grudniu 1895 roku Lenin został aresztowany wraz z innymi kierownikami petersburskiego „Związku Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej”. Przez dłuższy czas przebywał w więzieniu, następnie został zesłany na Syberię. W więzieniu i na zesłaniu Lenin kontynuuje działalność rewolucyjną. Prace Lenina drukowano na lamach podziemnych gazet, wydawano jako ulotki oraz w oddzielnych broszurach. Po trzy letnim zesłaniu, w roku 1900 Lenin opuszcza Rosję, aby z zagranicy kierować rosyjskim robotniczym ruchem rewolucyjnym.

Najbliższym współpracownikiem Lenina w dziele stworzenia partii marksistowskiej był Józef Stalin, który, podobnie jak Lenin, od wczesnej młodości poświęcił życie walce o wyzwolenie klasy robotniczej, walce o szczęście ludu.

Realizację trudnego zadania utworzenia marksistowskiej partii robotniczej rozpoczął Lenin od wydawania w zagranicy gazety rewolucyjnej „Iskra”, kolportowanej nielegalnie w Rosji.

Na lamach tej gazety zamieszczał artykuły, w których formułował podstawy programowe i organizacyjne nowej partii, toczył zaciętą walkę przeciwko oportunistom, których demaskował jako slugusów i agentów burżuazji, działających w imię interesów kapitalizmu.

Pod kierownictwem Lenina rodzi się na terenie Rosji bolszewizm, jak kierunek myśli politycznej i jak partia polityczna, partia proletariatu. Zasady organizacyjne, taktyczne, programowe i teoretyczne tej

partii opracował Włodzimierz Lenin w genialnych dziełach: „Co robić?”, „Krok naprzód, dwa kroki wstecz”, „Dwie taktyki socjal-demokracji w rewolucji demokratycznej”, „Materializm i empiriokrytycyzm”.

Na czele tej partii stanął Lenin, człowiek zrodzony dla rewolucji, dla kierowania walką o wyzwolenie dla łomilonych mas, uciskanych i wyzyskiwanych. Józef Stalin z uwielbieniem nazywał Lenina orłem górskim.

W okresie pierwszej rewolucji rosyjskiej Włodzimierz Lenin wraca do Rosji (6 listopada 1905 r.) i staje na czele walki partii bolszewickiej o zwycięstwo rewolucji. Lenin uczy partię i klasę robotniczą praktyki walki rewolucyjnej w pracach napisanych w okresie 1905 roku. Wskazuje — na fakt, że również w rewolucji burżuazyjnej — demokratycznej klasa robotnicza powinna odgrywać rolę kierowniczą, występując w sojuszu z chłopstwem, demaskując zdradę burżuazji. Lenin rozwinął teorię przetrwania rewolucji burżuazyjnej — demokratycznej w rewolucji socjalistycznej.

Klęskę rewolucji 1905 — 1907 roku ocenia Lenin jako zjawisko przejściowe, jako wydarzenie, które na kładzie na klasę robotniczą obowiązek przegrupowania sił, aby w nowych warunkach kontynuować walkę rewolucyjną. W tym okresie partia bolszewicka, pod kierownictwem Lenina, wykazała, że umie się cofać i zachowywać swe siły dla przygotowania nowego rewolucyjnego natarcia.

W grudniu 1907 roku Lenin ponownie udaje się zagranicę, skąd kieruje działalnością partii bolszewickiej, zmierzającej do ponownego wzmocnienia ruchu rewolucyjnego w Rosji. Lenin toczy bezlitosną walkę z oportunistami; demaskuje wszystkich, którzy ulegli si trudności, ulegli się chwilowej porażki rewolucji i zdezerterowali z frontu rewolucyjnego. Według wskazań Lenina, z inicjatywy Stalina, w maju 1912 roku ukazuje się pierwszy numer legalnej gazety bolszewickiej w Rosji — „PRAWDY”.

Kiedy w roku 1914 wybuchła pierwsza wojna światowa, Lenin pierwszy zdemaskował jej imperialistyczny, zaborny charakter, amobilizował partię bolszewicką do bezlitosnej walki przeciwko socjalizacji wojny przywódców II Międzynarodówki, zdemaskował zdradców klasy robotniczej.

W swym dziele „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu”, Lenin dał naukową charakterystykę imperializmowi, wskazał na proces gnicia kapitalizmu, wykazał nieuchronność krachu imperializmu i pewność zwycięstwa rewolucji proletariackiej. Lenin opracował teorię możliwości zwycięstwa rewolucji socjalistycznej w jednym z osłabionych krajów. W latach pierwszej wojny światowej zespolił się wokół Lenina wszystkie rewolucyjne siły partii socjalistycznych całego świata.

W marcu 1917 r. robotnicy, chłopcy i żołnierze pod kierownictwem partii bolszewickiej obalili w Rosji rząd carski, Lenin wraca do Rosji. Od pierwszej chwili swego przybycia — w kwietniu 1917 r. — Lenin wzywa partię i klasę robotniczą do walki o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej, wskazuje na Rady Delegatów Robotniczych, Chłopskich i

Zołnierskich jako na najbardziej celową formę organizacji politycznej społeczeństwa.

Przez cały następny okres — od kwietnia do listopada 1917 r. — Lenin kieruje wraz ze Stalinem przygotowaniem do rewolucji proletariackiej.

Dnia 7 listopada 1917 r. zwyciężyła w Rosji rewolucja proletariacka — rozpoczęła się nowa epoka historii ludzkości.

Po zwycięstwie rewolucji proletariackiej w Rosji, Lenin staje na czele rządu radzieckiego i buduje pierwsze w świecie państwo socjalistyczne. Klasa robotnicza pod jego kierownictwem dowiodła, że potrafi nie tylko burzyć podstawy starego ustroju, lecz również stworzyć nowe społeczeństwo socjalistyczne. W ścisłej współpracy ze Stalinem, swym najbliższym przyjacielem i towarzyszem broni, Lenin rozwinął zarysowaną na ogromną skalę działalność w dziedzinie utrwalenia radzieckiego ustroju społecznego, w dziedzinie zorganizowania obrony kraju radzieckiego i odbudowy jego gospodarki.

Po zwycięskim zakończeniu wojny domowej, naród radziecki pod kierownictwem Lenina i Stalina przystąpił do odbudowy gospodarki narodowej, przeszedł do pokojowego budownictwa socjalistycznego. Lenin wskazał narodowi praktyczną drogę budowy socjalizmu — poprzez uprzemysłowienie kraju, zelektryfikację gospodarki narodowej i spółdzielczość produkcyjną na wsi. Lenin i Stalin byli inicjatorami i twórcami Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, opartego na zasadzie przyjaźni narodów wielonarodowego państwa.

Cała działalność Lenina nacechowana była ogromną troską o ludzi pracy i umiłowanie mas pracujących. Najściślej wyczuły łączący Lenina z masami, w których sili tworzył niezłomnie wierzył.

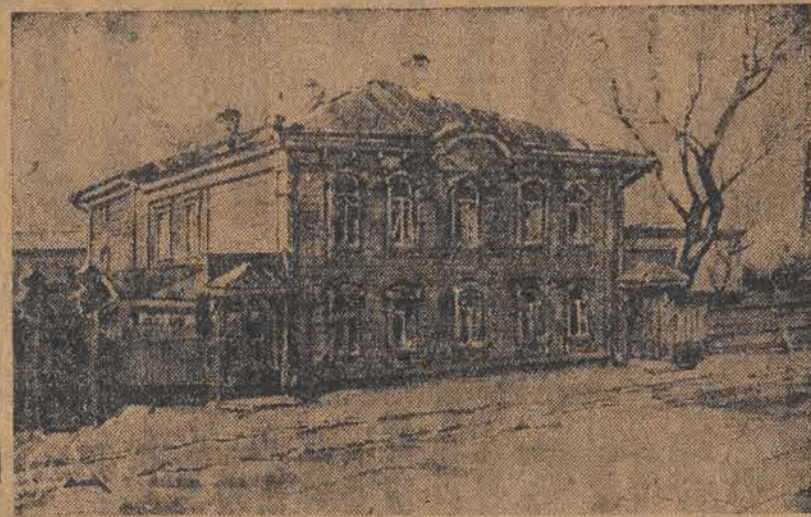
Wyciężona praca dla państwa oraz rana, odniesiona przez Lenina w sierpniu 1918 r. z rąk agenta kontr-rewolucji, wczesnie przerwały życie wielkiego bojownika o sprawę komunizmu. Włodzimierz Lenin zmarł 21 stycznia 1924 r.

Ale śmierć Lenina nie była i nie mogła być równoznaczną ze śmiercią jego sprawy, ze śmiercią jego idei. Jego najbliższy Towarzysz broni, Józef Stalin wysoko wznosił i ponosił naprzód sztandar Lenina, Lenin pozostał klasie robotniczej i całej pracującej ludzkości wielką spuścizną ideową — leninizm, stano wiący dalsze rozwinięcie marksizmu. Leninizm jest marksizmem epoki imperializmu i rewolucji proletariackiej.

Sprawa Lenina żyje w szeregach utworzonej i wychowanej przez partię bolszewickiej, żyje w między narodowym ruchu komunistycznym. Sprawa Lenina żyje nadal nieśmiertelnie w potężnym państwie radzieckim, w kroczącym ku komunizmowi ustroju społecznym, w budujących zryb socjalizmu krajach demokracji ludowej. Triumf sprawy Lenina znajduje wyraz w zwycięstwie narodu chińskiego, w walce dziesiątków i setek milionów robotników i mas pracujących przeciwko imperializmowi, w potężnej walce o pokój, o demokrację, o socjalizm, która z ogromną siłą toczy się na całym świecie.

Obchodząc 80 rocznicę urodzin wielkiego Lenina, masę pracującą całego świata żywią niezłomnie przekonanie, że blika jest chwila, kiedy sprawa Lenina zatrumfuje, kadkowiec we wszystkich zakątkach globu ziemskiego.

## Dom, w którym urodził się Lenin



Dom w Symbirsku — w którym mieszkał rodzice Lenina w latach 1870 — 1875.

## Wręczenie nagród na I Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki

WARSZAWA (PAP). — Dnia 14 bm. bezpośrednio po zamknięciu pierwszego dnia obrad konferencji dyskusyjnej plastyków, odbyła się w Muzeum Narodowym uroczystość wręczenia nagród, przyznanych za najlepsze prace, nadesłane na I Ogólnopolską Wystawę Plastyki.

Wręczenia nagród dokonał min. kultury i sztuki S. Dybowski.

Artyści — plastycy — powiedzieli m. in. min. Dybowski, dokonali wielkiego wysiłku, aby włączyć się w zagadnienia współczesnego życia, aby zbliżyć się do odwarzanego w dziełach sztuki środowiska. Najważniejszą ich zasługą jest postawa ideologiczna, siła i wewnętrzna wymowa, które występują w wielu pracach i które właśnie zbliżają artystę do realizmu socjalistycznego.

Po przemówieniu — min. Dybowski wręczył artystom nagrody i dyplomy. Pierwsze nagrody w wysokości 750.000 zł. otrzymali: w dziedzinie

malarstwa — WOJCIECH WEISS (Kraków) za obraz pt. „Manifest”; w dziedzinie rzeźby — ALFRED WISNIEWSKI (Poznań) za rzeźbę pt. „Granica pokoju”; w dziedzinie grafiki WACEAW WASKOWSKI (Warszawa) za cykl ilustracji do „Dubrowskiego”.

### Przyjazd delegacji radzieckiej

WARSZAWA (PAP). — W dniu 15 bm. przybyła do Warszawy delegacja radziecka na konferencję plastyków, zorganizowaną z okazji I Ogólnopolskiej Wystawy Plastyki. W skład delegacji wchodzi: przewodniczący — Aleksander Zamozskij — dyrektor Treliakowskiej Galerii w Moskwie, Aleksander Gierasimow — prezydent Akademii Sztuk Pięknych ZSRR oraz Aleksy Kisielew — sekretarz delegacji.

# Do walki o pokój winni stanąć wszyscy, którzy nie chcą wojny

## Obrady Prezydium Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju

WARSZAWA (PAP). DNIA 15 BM. ROZPOCZĘŁY SIĘ W WARSZAWIE POD PRZEWODNICTWEM PROF. JANA DEMBOWSKIEGO OBRADY PREZYDIUM POLSKIEGO KOMITETU OBRÓŃCÓW POKOJU.

W referacie sprawozdawczym LEON KRUCZKOWSKI podkreślił, że ostatnia sesja sztokholmska stwierdziła, iż w okresie blisko jednego roku, działaniom nas od Kongresu Paryskiego, światowy ruch obrońców pokoju rozrósł się do olbrzymich rozmiarów. Ruch ten obejmuje bezpośrednio swymi wpływami około MILIARDA ludzi.

Mówca charakteryzuje dalej znamienne w ostatnim okresie akcje w obronie pokoju, na czoło których wysuwa się akcja klasy robotniczej krajów zachodnio - europejskich, w szczególności robotników portowych i dokerów, którzy odmawiają wyładowania, względnie załadowania na terałów wojennych, przywożonych ze Stanów Zjednoczonych do państw marszallowskich Europy, jak też transportów broni, kierowanych szczególnie z Francji do Indochin i Wietnamu. Ta akcja robotników popierała jest przez cały światowy ruch pokoju.

Mówca przypomina również wzmiankę o działalności Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, która zmobilizowała miliony mas wokół apelu do parlamentarów świata.

Wymownym przejawem rozszerzenia wpływu ruchu obrońców pokoju jest zawarcie w lutym br. umowy pomiędzy Światową Federacją Związków Zawodowych, a Światową Federacją Pracowników Nauki,

która ustala program wspólnego działania tych organizacji na rzecz pokoju.

Niezwykłą wagę dla wzrostu ruchu pokoju miały także czynniki, jak stały wzrost potęgi politycznej i gospodarczej Związku Radzieckiego oraz krajów demokracji ludowej, powstanie Chin Ludowych, Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz przekroczenie monopolu bomby atomowej.

W dalszym ciągu przemówienia Leon Kruczkowski przytoczył słowa sekretarza generalnego Stałego Komitetu Laffitte'a, który na sesji sztokholmskiej podkreślił, że wśleciłość agresorów wzrasta w miarę tego, jak rośnie krąg obrońców pokoju.

Toteż nie można zamykać oczu na możliwości akcji prowokacyjnych obozu agresorów. Dlatego ruch obrońców pokoju ma na celu nie tylko coraz szersze i głębsze uświadamianie mas ludzkich we wszystkich krajach o sensie naszej walki, o istotnych przyczynach imperialistycznych gróźb wojennych, ale zadaniem naszego ruchu jest również MOBILIZACJA MAS do przeciwstawiania się każdej ewentualnej próbie zamachu na pokój, każdej prowokacji, mobilizacja mas, by były gotowe do zniszczenia w zarodku każdej tego rodzaju próby.

Ila Erenburg podkreślił na sesji sztokholmskiej, że są ludzie, zwa-

żają ze środowisk mieszczańskich, którzy w zasadzie nie chcą wojny, boją się jej, pragną pokoju, lecz traktują sprawę wojny i pokoju, jak grę na loterii.

Takie traktowanie sprawy wojny i pokoju jest zjawiskiem, które ruch pokoju również musi zwalczać, uświadamiając masę, że sprawy wojny i pokoju muszą być rozwiązane na płaszczyźnie ARTYWNEJ WALKI.

Drugim zagadnieniem, które stanęło na sesji, była konieczność ustalenia pojęć o zbrodni wojennej i o zbrodniach wojennych w związku z rozwojem nowoczesnych środków niszczenia.

Dotychczasowe kryteria oraz normy prawne w zakresie przestępstw wojennych okazują się już niedostateczne. SESJA SZTOKHOLMSKA STWORZYŁA NOWĄ DEFINICJĘ ZBRODNIARZA WOJENNEGO.

Uchwala sesji sztokholmskiej mówi: „Będziemy uważali za zbrodniarza wojennego każdego rząd, który pierwszy użyje broni atomowej przeciwko jakiemuś krajowi”.

W zakończeniu przemówienia Leon Kruczkowski podsumowuje wyniki prac delegacji polskiej na sesji sztokholmskiej, która podkreśliła pokojowy charakter polskiej polityki zagranicznej, opartej na sojuszach ze Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej. Jak również zobowiązała włożyć w zwiększenie potęgi sił pokoju polskich mas pracujących, które w codziennej pracy rozbudowują potencjał Polski Ludowej.

Po przemówieniu Leona Kruczkowskiego, zebrani przyjęli jednogłośnie uchwałę, w której postanawiają wcielić w życie uchwały sesji sztokholmskiej.

Referując najbliższe zadania organizacyjnego Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, członek Prezydium PKOP tow. Jerzy Borejsza stwierdził, że w myśl rozuczonego przez prezydenta RP Bolesława Bierut'a hasła stworzenia frontu narodowego w walce o pokój — komitety powinny postawić — jako główne zadanie — obcięcie zasięgiem ruchu po koju wszystkich, którzy nie chcą wojny, bez względu na różnice światopoglądowe i polityczne.

Przy wyborach do nowopowstają-

cych przy rozszerzeniu składu już istniejących Komitetów Obróńców Pokoju należy śmiało wysuwać kandydaty kobiet, chłopów, młodzieży i tych wszystkich, którzy gorąco ganią za to pracy.

Komitety Obróńców Pokoju winny przygotować i wyszkolić referentów z różnych warstw społecznych, którzy by poprzez komitety terenowe, blokowe, gminne, prowadzili prace uświadamiającą wśród szerokich mas i zmobilizowali je do udziału w manifestacjach pierwszomajowych.

Mówca kończy słowami: „Lecy nas wszystkich przekonanie, że bronąc pokój, broniąc szczęścia naszego narodu, zwiększimy przyszłość naszych dzieci, broniemy sprawę mas pracujących całego świata”.

W dyskusji nad referatem tow. Borejszy zabrali głos przedstawiciele z terenu — Franciszka Palacowa z Krakowa, Jerzy Rumiński z Bydgoszczy, Józef Kociuba — górnik ze Śląska, Franciszek Błoniński z Rzeszowa, Rudolf Szura z Kielc, którzy złożyli meldunki o powziętych zobowiązaniach pierwszomajowych, zmierzających do rozszerzenia i uaktywnienia działalności Komitetów Obróńców Pokoju.

Redaktor pisma katolickiego „Dziś i Jutro” WOJCIECH KETRZYŃSKI mocno podkreślił konieczność rozszerzenia bazy społecznej ruchu obrońców pokoju, domagając się m. in., aby księża włączyli się jak najszybciej do tego ruchu.

Prezes Związku Samopomocy Chłopskiej — IGNAR zadeklarował jak najczynniejszy udział ZSCh w organizowaniu sieci Komitetów Obróńców Pokoju w gminach i gromadach. Ob. Ignar stwierdził, że już obecnie Zw. Samopomocy Chłopskiej, współpracując z Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, Ligą Kobiet i Związkiem Młodzieży Polskiej — rozwija szeroką działalność uświadamiającą wśród chłopów, chłopek i młodzieży wiejskiej, mobilizując ich do czynnego udziału w ruchu obrońców pokoju.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad prezydium Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju została wyłoniona komisja dla opracowania uchwał oraz MANIFESTU Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju.

Pełny tekst Manifestu zamieszczamy na str. 1-iej „Głosu”.

## Lud Francuski składa podpisy pod Apelem Pokoju

GENEWA (PAP). — Z Paryża do noszą, że w całej Francji rozpoczęto kampanię zbierania podpisów pod apelem Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, domagającym się zakazu broni atomowej. W wielu departamentach wydrukowano już listy z tekstem apelu i członkowie

organizacji postępowych odwiedzają mieszkania, fabryki i biura zbierając podpisy.

Związek Bojowników o Wolność i Pokój XV dzielnicy Paryża wzywał do współzawodniczenia bratnią organizację XIV dzielnicy Paryża co do ilości zebranych podpisów.

# Broń w rękę mordercy

Czytelnicy przypominają sobie, że w lutym br. port w Nicei był miejscem niezwykłych wypadków. Robotnicy francuscy przełamali wówczas kordony policji, wojska i zgrai żandarmerii, broniących dostępu do portu i wrzucili do morza jakieś niezwykłe kształty i waga paki, wydobywane ze statków amerykańskich. Zderzenie to wstrząsnęło Europą. Stalki amerykańskie wyładowały bo wtem w Nicei broń dla titowców.

Robotnicy francuscy udaremniłi tę transakcję szpiega Tito z jego modawcami. Bohaterski proletariatus Nicei oddał wtedy wielką przysługę sprawie pokoju i sprawie wolności narodów Jugosławii. Czyż może być piękniejszy dowód prawdziwego oddania sprawie bezpieczeństwa wszystkich ludzi dobrej woli, niż wytrącenie broni z rąk faszystowskiego osławca, jakim jest Tito?

Od owego czasu przez Atlantyk i Morze Śródziemne płyną wciąż nowe okręty. Okrety te cichem, z zagłuszonymi światłami, nocą zakradają się nieczym złodziejce do portów francuskich, włoskich, holenderskich, belgijskich i niemieckich. Ludność miast portowych traktuje ich przybycie jak bandyckie najeździe. Strajki i manifestacje — taka jest najczęstsza odpowiedź robotników portowych na wizyty amerykańskich okrętów z amerykańską bronią. Toteż „okręty widma” blakają się z portu do portu. Jeżeli udaje im się w końcu wyładować broń, to tylko wtedy, kiedy zapędzi się do tej pracy oddziały wojskowe i policje.

Oto np. kilka dni temu zawinął do Neapolu amerykański okręt „Exilona”. Przybycie jego było poprzedzone niezwykle przygotowaniami. Trzy dni trwała koncentracja oddziałów policji i karabinierów. Port

został otoczony potrojnymi kordonami jednostek pancernych. W dzielnicach robotniczych policja obsadziła wszystkie bramy i zaułki. Ustawiono zasieki z drutu kolczastego.

Robotnicy Neapolu przyjęli okręt „Exilona” strajkiem. Strajk powsechny sparaliżował życie miasta na 8 godzin. 309 ton amerykańskiej broni wyładowano na barkach żandarmerii.

„Exilona” odpłynął z Neapolu. Od płynął, zegnany fala nienawistki ludu włoskiego, zegnany protestami przeciw amerykańskiemu podżegaczom wojennym. Dalsza jego droga biegła do jugosłowiańskiego portu Fiume, gdzie ma zostawić resztę swego ładunku broni.

Czy może być fakt bardziej demaskujący prawdziwe oblicze zgrai Tito, Rankowicza, Kardela. Działania Piade? Broń amerykańska wyładowana w Fiume — oto symbol titow-

skiego „socializmu”. Broń ta ma służyć do dalszego terroryzowania robotników Belgradu, Zagrzebia, Sarajewa, protestujących przeciwko zamianianiu ich krajów w niewolnika amerykańskich trustów zbrojeniowych.

Wysłuzony w pracy na korzyść wywiad amerykańskiego szpiega Tito sędzi, że najlepszą gwarancją bezpieczeństwa jego krwawej dyktatury jest zamienienie Jugosławii w oboz wojskowy. Niechżeż wyłoczony orderami opasy morderca pamięta, że broń przeznaczona dla niego znalazła się na dnie morza w Nicei, mimo bomb lawających i mimo kordony policji. Przyjdzie dzień, kiedy narody Jugosławii tak samo postąpią z jego osobą, jak postąpił robotnicy francuscy z amerykańską bronią w Nicei.

Peer



Kronika m. Kutno



# Czyn 1-Majowy robotników Państwowych Gospodarstw Rolnych

Odpowiadając na apel robotników cementowni „Grodziec”, robotnicy wszystkich Państwowych Gospodarstw Rolnych na terenie woj. łódzkiego, włączając się w szereg walczących o pokój, podjęli z entuzjazmem zobowiązania dla uczczenia Święta Pracy, do kumentując tym samym wolę przebudowy ustroju rolnego i szybkiej realizacji Planu 6-letniego.

Rozumiejąc, że szybsza przebudowa ustroju rolnego, uzależniona jest w dużym stopniu od poziomu gospodarki PGR, które promieniują na okoliczne gromady zobowiązania te mają na celu przede wszystkim rozwój gospodarczy i kulturalny na wsi.

Robotnicy PGR w Skrzydłowie, pow. radomszczańskiego, dla uczczenia Święta Pracy postanowili zakończyć prace, związane z akcją siewną, w terminie skróconym o 10 dni, t. j. zamiast w przeciągu 45 dni — w 35 dni.

Zalęgi PGR zespołu Dębówka, w pow. sieradzkim, w Cynie Pierwszomajowym, zobowiązali się zakończyć prace przy siewach wiosennych do dnia 1 maja br. Nie zależnie od tego, przez właściwą uprawę łąk i pastwisk, podnieść wydajność łąk o 25 proc.

Traktorzyści zespołu Babsk, powiatu rawsko-mazowieckiego, po-

stanowili prace wiosenne zakończyć o 5 dni wcześniej. Przez racjonalne zużycie materiałów pędnych, zmniejszyć wydatki na te materiały o 20 proc. Koszty remontu maszyn zmniejszyć o 15 proc. przez właściwą konserwację maszyn. W ramach zobowiązań długofalowych, traktorzyści zespołu Babsk zobowiązali się w przeciągu 1950 roku przekroczyć o 20 proc. normy ustalone przez nową umowę zbiorową.

Jako Czyn Pierwszomajowy, robotnicy Zakładu Doświadczalnego PGR w Niewiadowie, pow. brzezińskiego, zobowiązali się przeprowadzić do dnia 1 maja remont świetlicy robotniczej, założyć ogród (kwietnik) przy świetlicy oraz zakończyć akcję siewną na dwa dni przed terminem.

Robotnicy rolni majątków Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w powiecie skierniewickim, w ramach zobowiązań 1-Majowych postanowili zakończyć w r. b. wiosenne prace na roli, łącznie z sadzeniem ziemniaków do dnia 6 maja. Przez podniesienie kultury upraw, zwiększyć plon zbóż jarych i ziemniaków o 20 proc. (w stosunku do roku ubiegłego). Przez oszczędne i racjonalne użytkowanie materiałów budowlanych i pędnych, zaoszczędzić 300 tys. zł. Natomiast

100 tys. zł. wygospodarować przez staranne obchodzenie się z maszynami rolniczymi.

Na zakusy podlegaczy wojennych odpowiemy pracą, budując zreby socjalizmu w Polsce — powiedział robotnicy Zakładów Montażowych PGR — zobowiązując się na dzień Święta klasy pracującej uruchomić cegielnię przy PGR w Kruszewie, pow. łódzkiego.

Wśród zobowiązań Pierwszomajowych nie brak również zobowiązań, podyktowanych troską o kulturę miejsca pracy i miejsca wy-

poczynku po pracy. I tak: załoga PGR w Gosławie, obok wielu zobowiązań produkcyjnych, postanowiła do dnia 25 kwietnia doprowadzić do porządku ogródek fordanowski oraz uporządkować i oczyścić wszystkie śmietniki, gnojowniki i pomieszczenia inwentarsze oraz dziedzińce przed budynkami mieszkalnymi.

Zobowiązania te świadczą o świadomości chłopów pracujących, którzy, wraz z robotnikami miast, przystępują do budowy nowego jutra, jutra dobrobytu i sprawiedliwości społecznej.

## Komitet Obchodu 1 Maja rozpoczął działalność w pow. łódzkim

Na pierwszym posiedzeniu Komitetu Obchodu Święta 1-go Maja na terenie powiatu łódzkiego, odbytego pod przewodnictwem ob. Kozuli, wstępny program obchodu na terenie powiatu omówił I sekretarz Powiatowego Komitetu PZPR tow. Po mykała.

Dzień Święta Pracy poprzedzą uroczyste akademie we wszystkich prawie miejscowościach powiatu. W Aleksandrowie, Konstantynowie, Tusznowie i Andrzejewie, w uroczystościach

i akademiach wezmą udział chłopcy z okolicznych gmin. Podkreślił to fakt ścisłego powiązania wsi z miastem. Przewidziany jest w dniu 1 Maja szeroki udział społeczeństwa w seansach kinowych i zabawach.

Na najbliższym ponownym zebraniu Powiatowego Komitetu Obchodu Święta 1 Maja opracowany zostanie szczegółowy program wszystkich wieców i uroczystości. Powiatowy Komitet Obchodu 1 Maja będzie współpracował z Powiatowym Komitetem Obróńców Pokoju. (es)

## We wszystkich gminach powstaną Komitety Walki o Pokój

W Zarządzie Głównym Związku Samopomocy Chłopskiej w Warszawie odbyła się 14 bm. ogólnokrajowa narada prezesów i sekretarzy wojewódzkich zarządów ZSCH.

Na wstępie obrad prezes ZSCH — Stefan Ignar omówił w dłuższym referacie obecną międzynarodową sytuację polityczną, poświęcając szczególną uwagę ostatnim uchwałom sztokholmskiej sesji Światowego Komitetu Obróńców Pokoju.

W czasie narady działacze samopomocy stwierdzili, że w I kwartale br. ZSCH w swojej działalności za mało uwagi poświęcił sprawie mobilizacji ludności wiejskiej do walki o trwały pokój. Dlatego też postanowiono zagadnienie walki o

pokój postawić jako naczelne, boje we zadanie całej organizacji.

Dla spopularyzowania wśród szereżników mas chłopskich domowych uchwał sztokholmskiej sesji Światowego Komitetu Obróńców Pokoju o raz w celu ciągłej mobilizacji chłopów, kobiet i młodzieży wiejskiej do walki o pokój, działacze samopomocy postanowili w możliwie jak najkrótszym czasie zorganizować we wszystkich gminach komitety obróńców pokoju i skupić przy nich jak największą liczbę ludności wiejskiej.

Również działalność ZSCH zarobkowo gospodarczą, polityczną jak i społeczną prowadzona będzie w jak najściślejszym powiązaniu z kampanią walki o pokój.

## Remonty mieszkań robotniczych w Rawie Mazowieckiej

Podniesienie stopy życiowej mas pracujących, związane jest z troską o poprawę warunków mieszkalnych.

Akcją remontową w Rawie-Mazowieckiej, w obecnym sezonie objętych zostanie 5 domów mieszkalnych. Przy ulicy Przechodniej zostanie przeprowadzony remont na sumę miliona zł. Obiekt ten dostarczy 8 nowych izb mieszkalnych. Przy ulicy Sobczyka i Łowickiej odremontuje się budynki mieszkalne, kosztem 750 tys. zł.

Wyremontowany zostanie również dom narożny, przy Pl. Gen. Świerczewskiego, W domu tym mieszka 60 rodzin robotniczych.

Remont zostanie przeprowadzony gruntownie, w budynku tym przy będzie nowych 9 izb. Koszt remontu wyniesie 1.600 tysięcy zł.

Drugim, poważnym obiektem, przeznaczonym do remontu jest dom położony przy tym samym placu, przy wylocie parku miejskiego. Tutaj odnowi się 40 mieszkań robotniczych, kosztem jednego miliona złotych.

Poza tym, akcja remontowa będzie prowadzona w Nowym Mieście. Objęte nią zostaną domy przy ul. Piłsudskiej i 15 Grudnia. Na ten cel władze powiatowe przeznaczyły milion złotych.

Médrzycki  
korespondent „Głosu”

## Przygotowania harcerzy do uroczystości 1-Majowych

Hufiec Rawsko-Mazowiecki liczący około 12 tysięcy młodzieży, urządził dla uczczenia Święta Pracy szereg wieczornic dla swoich drużyn. Tematem wieczornic będzie walka o pokój i udział w tej walce ludu pracującego całego świata.

Większość drużyn hufca rawsko-mazowieckiego bierze udział w festiwalu artystycznym, zorganizowanym przez Wojewódzką Komendę ZHP w Łodzi.

J. M.

## Hutnicy Nieborowa podjęli zobowiązania 1-Majowe

Pracownicy Huty Szkła w Nieborowie, dla uczczenia 1 Maja, postanowili m. in. wyremontować wannę do topienia szkła systemem gospodarczym, co da ogromne oszczędności fabryce.

Pozatem na dzień 1 Maja cała załoga doprowadzi teren fabryki do należącego porządku.

Majstrowie Huty Szkła w Nieborowie podjęli następujące zobowiązania:

Nie dopuścić do powstawania braków w produkcji, zwalczać absencję oraz podnieść produkcję o 2 procent.

St. Z.

## Młodzież ZMP

pracować będzie przy budowie szkoły

Członkowie szkolnej organizacji ZMP przy Państwowym Gimnazjum i Liceum Chemicznym w Zgierzu postanowili uczcić Międzynarodowy Dzień Pracy przez przepracowanie w wolnym czasie od zajęć szkolnych 1000 roboczogodzin przy budowie nowego budynku szkolnego i internatu. Zobowiązanie to świadczy dobitnie o świadomości uczącej się młodzieży, której Polska Ludowa dała wszelkie możliwości kształcenia się.

Młodzież szkolna ZMP przy Państwowym Gimnazjum i Liceum Chemicznym w Zgierzu złożyła ponadto szereg zobowiązań dotyczących podniesienia poziomu wyników nauki. Poza tym postanowiono zorganizować konkurs 1-Majowych gazetek ściennych.

„Nasze skromne zobowiązania są wyrazem naszej woli ugruntowania światowego pokoju” — czytamy w zakończeniu uchwalonej rezolucji.

## Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO świadectwo materialne Nr. 39, Liceum Spółdzielczego w Łodzi, wyd. w roku 1948—49, na nazwisko Piaskowski Bohdan, Łódź, Mieszkańca 24.

SKRADZIONO legi. Zw. Zaw. i Ubezpiec. Społ. Józwiak Julia.

ZGUBIONO legi. szkolną Nr. 136, Bańcerk Daniela.

ZGUBIONO legi. Zw. Zaw. Nr. 15793/113793, Wojtacko Adam.

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Owczarek Jantina.

## Aby uczcić Święto Pracy Młodzież pow. sieradzkiego podejmuje zobowiązania

Młodzież naszego powiatu solidaryzując się z całą klasą robotniczą postanowiła uczcić Święto Pracy szeregiem podjętych zobowiązań. I tak: młodzież gminy Barcchów zobowiązała się wykonać 4.000 roboczogodzin, ponad plan. Z tego 600 roboczogodzin przy naprawie wyrwy w brzegach Warły. Poza tym, postanowiono wyremontować świetlicę w PGR, w Ilnie, pomóc w pracach melioracyjnych w Tulądzie oraz 1.700 roboczogodzin przeznaczyc na naprawę dróg. Zobowiązanie to będzie wykonane do dnia 31 października br.

W gminie Męka, w terminie do dnia 1 maja młodzież wybuduje boisko sportowe do siatkówki i bieżnię do biegów.

W gminie Barcchów członkowie ZMP i SP postanowili zlikwidować do reszty w swych szeregach analfabetyzm, wybudować boisko sportowe oraz wziąć udział w pracach na roli. Ogółem przeznaczono na to 2.452 roboczogodzin. Młodzież z Barcchowa wzywa jednocześnie do współzawodnictwa pozostałe organizacje młodzieżowe w powiecie.

Młodzież Mogiła postanowiła zalesić 3 ha, nieużytków oraz wy-

budować most na drodze gminnej.

W gminie Rowszycza zostanie zalesione 2 ha, nieużytków. Młodzież Złoczewa zobowiązała się wykonać 2.160 roboczogodzin przy zalesieniu nieużytków, na prawie dróg, wałce ze stonka ziemniaczana oraz zorganizować pomoc w pracach rolnych malarolnym chłopom i wdowom po poległych na wojnie i w walce z bandami.

Uczennice Liceum Rolniczego w Wojsławicach postanowiły pomóc w akcji siewnej czterem gospodarzom malarolnym oraz przeznaczyć 70 dni na prace w spółdzielni produkcyjnej w Wojsławicach.

Młodzież ZMP i SP gminy Brzeźno wzywa do współzawodnictwa w pracy społecznej i pracach przy naprawie dróg młodzieży z Ostrowa i Kłiczkowa. Brzeźniacy podjęli się naprawić drogę Brzeźno — Zapole, Brzeźno — Złoczew oraz pomóc przy budowie szkoły w Ostrowie. Ponadto, obsadzą drzewami drogę Brzeźnice — Tu midaj.

600 dni przeznaczono na pomoc malarolnym chłopom przy żniwach. Zobowiązanie to zostanie wykonane do 1 września br.

Koło szkolne ZMP przy szkole Podstawowej w Zadzimiu zobowiązało się zalesić pół ha, nieużytków i zorganizować pomoc w nauce słabszym kolegom.

Komenda SP w Sieradzu wezwwała do współzawodnictwa Wieleń.

Br.

## Nasi czytelnicy piszą

### Gdzie tu oszczędność?

W Dębowej Górze pow. skier niewickiego istnieje gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, która jak wszystkie inne spółdzielnie zatrudnia również księgowego. Funkcję tę pełni ob. Bol. Orgielski, który zamieszkuje w Feliksowie, odległym od Dębowej Góry o 4 km. Koniem gminnej spółdzielni codziennie rano przywożą do pracy „pana księgowego”, a po południu odwożą go do domu — mimo, że spółdzielnia odczuwa brak środków komunikacyjnych.

Wydawało by się, że to jest drobniostka, ale inaczej myślą

o tym robotnicy z Feliksowa, którzy również muszą dojeżdżać do miejsca pracy po sześć i osiem km. na rowerze. Nie korzystają oni z dogodności, z jakich korzysta księgowy gminnej spółdzielni, mimo, że zakłady pracy, w których pracują, posiadają także własne pojazdy mechaniczne i konne.

Dlatego też słusznie zapytują się robotnicy z Feliksowa, „dlaczego gminna spółdzielnia w Dębowej Górze tak „szafuje” swymi środkami komunikacyjnymi.

B. Czyż.

Spółród istniejących w naszym województwie 41 spółdzielni produkcyjnych, znaczna część dokona w roku bieżącym pierwszych wspólnych zbiorów i w okresie jesiennym członkowie spółdzielni dzielić się będą po raz pierwszy osiągniętymi dochodami. Nie od rzeczy więc będzie rozpocząć już teraz popularyzację postanowień statutów spółdzielni produkcyjnych odnośnie podziału dochodów, płynących ze wspólnej gospodarki.

Omawiając zasady podziału dochodów w spółdzielniach produkcyjnych, należy wprowadzić rozgraniczenie pomiędzy dwiema zaradniczymi grupami spółdzielni. Pierwszą grupę stanowią będą tzw. Zrzeszenia Uprawy Ziemi (typ I), drugą zaś Rolnicze Spółdzielnie Wytwórcze (typ II) i Rolnicze Zespoły Spółdzielcze (typ III).

Ponieważ w Zrzeszeniach Uprawy Ziemi członkowie zbierają plony w naturze, przeto w wypadku tym trudno jest mówić o podziale dochodów a raczej na

## Jak dzielić w spółdzielniach produkcyjnych dochody płynące ze wspólnej gospodarki

leży wprowadzić pojęcie podziału plonów i kosztów, który przeprowadzić można w dwójki sposób. Stosownie do postanowień ogólnego zgrupowania członków, członkowie albo zbierają indywidualnie w własnych działkach i w tym wypadku rozliczają się z Zarządem z tytułu pomocy sąsiedzkiej i wspólnych wydatków, lub też zbiorów plonów przeprowadza się wspólnie, dzieląc plony stosownie do ilości ziemi włożonej przez poszczególnego członka do spółdzielni, po odliczeniu określonych kwot na wspólne wydatki, uchwalone przez ogólne zgromadzenie. Ogólne zgromadzenie członków może postanowić dokonanie wspólnym kosztem inwestycji produkcyjnych i kulturalnych, jak np. zakup maszyn, melioracje, elektryfikacje, budowę do-

chodu podzielnego w postaci dożywocia, którego wysokość ustalą ogólne zebranie. Członkom spółdzielni tych dwóch typów mogą być wypłacane zaliczki, które jednak nie powinny przewyższać 60 proc. sumy należnej członkowi za pracę wykonaną przed pobraniem zaliczki.

Projekt statutu spółdzielni produkcyjnych przewidują równomierne zasady podziału dochodów, które mogą być rozszerzone i uzupełnione przez ogólne zebranie członków spółdzielni, z tym jednak, że zasady procentowego podziału dochodu ogólnego winny być ściśle przestrzegane, jako jedyne słuszne i możliwe do zastosowania w każdych warunkach.

Ścisłe przeanalizowanie sposobu obliczania i podziału dochodów oraz przestrzeganie postanowień statutów przez zarządy spółdzielni jest jednym z podstawowych elementów trwałości spółdzielni produkcyjnych zapewniającym im stały rozwój.

spółdzielni odlicza się również sumy konieczne na bieżące remonty i amortyzację inwentarza i budynków, na spłatę melioracji i urządzeń rolnych oraz krótkoterminowych pożyczek, ubezpieczeń i podatków.

Ogólny dochód spółdzielni lub zespołu zostaje podzielony w ten sposób, że część dochodu przeznaczona jest na inwestycje produkcyjne i kulturalne, przy czym wysokość tej części może sięgać 20 procent ogólnego dochodu spółdzielni. Pozostała część — nie mniejsza niż 80 procent — stanowi tzw. dochód podzielnego członków spółdzielni.

Tę część dochodów spółdzielni rozdziela się w Rolniczych Spółdzielniach Wytwórczych w ten sposób: 20—25 procent rozdziela się między członków według ilości włożonej ziemi,

10 do 15 procent według wysokości wkładów inwentarzowych. Natomiast od 60 do 70 procent podzielnego dochodu rozdziela się między członków według ilości pracy, obliczonych w dniówkach obrachunkowych.

W Rolniczym Zespole Spółdzielczym przy podziale dochodu sumy przeznaczane na inwestycje zespołowe mogą sięgać 30 procent ogólnego dochodu zespołu. Natomiast reszta, to jest 70 procent — stanowi dochód podzielnego, rozdzielany między członków wylicznie według ilości pracy obliczonych w dniówkach obrachunkowych.

Rolnicze Spółdzielnie Wytwórcze i Rolnicze Zespoły Spółdzielcze mogą na mocy uchwały ogólnego zebrania członków przyznawać członkom spółdzielni niezdolnym do pracy część do-



# 20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 17 kwietnia 1930 r.

## MASOWE ARRESTOWANIA KOMUNISTÓW

Wobec nadchodzącego dnia 1 Maja organizacje komunistyczne wzmożyły działalność propagandową na terenie całego kraju. Policja, zapobiegając skutecznemu wystąpieniu i demonstracjom, przeprowadza jak co roku masowe aresztowania członków partii komunistycznej. (Rep.)

## PODĄTEK OD „STAROŚCI

Angielski minister skarbu Snowden wniosł do parlamentu projekt opodatkowania wszystkich bogatych starszych, liczących ponad 70 lat. Minister twierdzi, że miliony angielscy nie chcą umierać za wszelką cenę i skarby musi za długo czekać na podatek spadkowy.

## HAILE SELASIE WSTĄPIŁ NA TRON

Do Warszawy nadeszło pismo od króla królów — Haile Selasie I z zawiadomieniem o wstąpieniu na tron abisyński.

## HANDEL PRZEDŚWIĘTECZNY ZAWIÓDŁ NA CAŁEJ LINII

Handel przedświąteczny w tym roku — pisze „Republika” — zawiodł na całej linii. W sklepach i magazynach panuje tragiczna mar-

twota. Szczególna rozpacz ogarnęła cukierników i rzeźników, którzy przygotowali znaczne zapasy wyrobów na święta, wyrobów, które szybko ulegają zniszczeniu.

## MAKUSZYŃSKI I WINAWER BIORĄ UDZIAŁ W TURNIEJU BRIDŻOWYM

Dwaj popularni pisarze — będący jednocześnie świetnymi bridżystami — wyjeżdżają do Wiednia, by „reprezentować barwy Polski” na międzynarodowym turnieju bridżowym.

## „DROGA DO ZŁOTA”

W „Głosie Porannym” umieszczone zostało poniższe ogłoszenie: „Bezrobolny obywateli! Po co masz pozabawiać się życia? Lepiej kup u nas książkę pt. „Droga do złota”. Książka ta zapozna cię z najnowszymi amerykańskimi trickami i metodami zarabiania pieniędzy bez posiadania kapitału. Cena 5 złotych, przeliczenie. Gwarantujemy! W razie niezadowolenia — zwrot pieniędzy!”

## BRUECKNER LAUREATEM ŁÓDZI

Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Nagrody Literackiej m. Łodzi przyznano tegoroczną nagrodę prof. Aleksandrowi Bruecknerowi.

## ZE SPORTU

# Skończyła się dobra „passa” łodzian... Porażka z Ruchem 1:4 otrzeźwi marzycieli

28 tysięcy widzów wypełniło znów wczoraj stadion LKS Włókniarza, aby być świadkami dalszych zwycięstw łódzkich piłkarzy.

Piłka nożna jest tak „niewdzięczną” grą, że na dłuższą metę nie uroźna w niej czarować i, żeby zdobyć odpowiednią pozycję w lidze — trzeba umieć grać w piłkę nożną. Trudno, na to rady nie ma!

## PRZYKRY „RAID” Z OBŁOKÓW NA ZIEMIĘ

Po dwóch szczęśliwych, a dziś możemy stwierdzić z czystym sumieniem, przypadkowych zwycięstwach LKS Włókniarza, wśród ich kibiców znalazło się już wielu takich, którzy marzyli o dalszych sukcesach łodzian, a nawet może śniły im się laury mistrzowskie — tymczasem wczoraj przyszło przykre opaniecia nie w postaci porażki, jaką ponieśli gospodarze z Ruchem 1:4 (0:3).

## Co mówiono na trybunach no meczu Ruch-LKS Włókniarz?

Przeprawa LKS Włókniarza do Ruchu spowodowała, że prawie wszyscy opuścili stadion w minutowych nastrojach. Postuchajmy, co o meczu sądziła niekiedy widownia: Kibie LKS Włókniarza: — LKS Włókniarz sprawił nam niemiłą niespodziankę. Grał słabo, bez opanowania. Natomiast Ruch wygrał jak najlepiej, ze „szlifem”.

Byli piłkarze LKS, Jasieński: — Drużyna łódzka spisała się słabo. W ataku jedynie Baran wiedział, co ma robić z piłką. Jeśli nie będzie zmiany w napaści, nie można będzie liczyć na zwycięstwa.

Keresiek, były reprezentant Polski: — Jedynie Baran sprostał zadaniu. Reszta grała chaotycznie, każdy na swoją rękę. Ruch zagrał bardzo ładnie. Mogł nawet uzyskać lepszy wynik. Patkolo stał, nie powinien dziś grać. Przyznać trzeba, że trochę speczyła pierwsza bramka, uzyskana przez Ruch. Sędzia nie powinien pod dyktando rzucać karnego, w chwili gdy Włodarczyk upadając na boisku dotknął ręką piłki.

Trener Chojnacki: — Ruch grał a LKS Włókniarz patrzył. U łodzian szwankowała kondycja. Z Ruchem należy grać szybko, a tego nie widzieliśmy w LKS Włókniarzu.

Sędzia Grynszewski, który prowadził zawodki Gwardia-Ruch: — Cieszył dobry. Słaby Patkolo oraz Zygmuncki. Ruch jeszcze lepiej grał w Krakowie i gdyby nie Jurawicz byłby prowadził do przerwy 3:0. Niestety Jurawicz w Łodzi nie było... Kondycyjnie Ruch tutaj wygrał lepiej.

## ZAGRALI JAK ZWYKLE

Gospodarze zagrali wczoraj tak, jak grają zazwyczaj, to jest bez głowy, bez jakiegokolwiek koncepcji i bez... ataku. Ta formacja była wesoła najstarszą. W ogóle wcale nie było widać ataku łodzian na boisku. Baran grał kompletnie nie oglądając się na nikogo, Patkolo tak leniwie, jakby odrabiał pańszczyznę. Hogendorf przetrząsał się z pozycji na pozycje, ale nigdzie nie zabłysnął. Młodzi gracze, jak Olejniczak czy Zygmuncki, grali naprawdę z sercem, ale nie wiele mieli pola do pokazania swych umiejętności, gdyż brnął mniej nie starali im się w tym dobrać do egzystencji „primadonny” zawodnicy, którzy nie tyle o swe pozycje w drużynie, ile o „honory” z nimi związane.

## ŚLĄCZAKI NIE MIELI WIELKIEGO KŁOPOTU Z PRZECIWNIKIEM

Z takim przeciwnikiem twierdził ambitni ślączacy nie mieli wiele kłopotu. Nim upłynęło 30 minut goście już prowadzili 3:0. Po przerwie zdołali jeszcze jedną bramkę i to im wystarczało, aby zrewanżować się za dwie porażki poniesione w roku ubiegłym.

## POPISEWY STRZAŁ CIEŚLIKA

Przejdźmy teraz do samego meczu. Niestety, poziom jego nie mógł być zadowalający. W pierwszej połowie meczu, że gra była nerwowa i pozbawiona ciągłości, do czego w naszym stopniu przyczynił się sędzia, przerywając każde niemal dobiegnięcie do piłki, który jednak momentami był ciekawym. Do takich momentów należało dobiegnięcie trzeciej bramki, którą dla Ruchu zdobył w 29 minucie Cieslik, oddając piękny strzał przetrzaskiem, stojąc tyłem do bramki.

To było zagranie, jakie nie często można ujrzeć na naszych boiskach, nie też dziwnego, że ten wyraz się słika wprawił w osłupienie całej widowni. Cieslik był wczoraj najlepszym i bodaj najpracovitszym graczem na boisku. Dziełnie sekundowa

## IO PRZERWIE PUBLICZNOŚĆ OGARNĄ... SEN

Po przerwie gra stała się już mniej ciekawa. Emocji było niewiele.

Ruch: Wyborek, Gbur, Bomba, Szyszczak, Cebula, Jacek, Przechotka, Cieslik, Alszter, Rurański i Kubicki. LKS Włókniarz: Styczyński, Włodarczyk, Łuc, Miller, Urban; Rączko, Hogendorf, Olejniczak, Baran, Patkolo, Zygmuncki.

Bramki strzelił: Cieslik 2 (12 i 29 m.) i Rurański 2 (19 i 5 m.) oraz Baran (10 m. po przerwie). Sędziował: Kłoczek (Zagłębie).

## Wyniki 1 Ligi

LKS Włókniarz — Ruch 1:4 (0:3)  
AKS — Górnik Bytom 0:0  
Warta — Garbarnia 2:2 (2:0)  
Gwardia — Górnik Radlin 0:2 (0:1)  
Cracovia — Polonia 3:1 (3:1)  
Legia — Kolejarz 1:0 (0:0).

## Tabela

1. Garbarnia Kraków	4	6	10:6
2. Górnik Radlin	4	5	6:3
3. Górnik Bytom	4	5	6:4
4. Cracovia	4	4	6:4
5. Legia W-wa	4	5	5:6
6. Ruch Chorzów	4	4	3:7
7. Gwardia Kraków	4	4	6:5
8. LKS Włókniarz	4	4	5:8
9. AKS Chorzów	4	3	3:5
10. Polonia W-wa	4	3	4:7
11. Kolejarz Poznań	4	3	4:7
12. Warta Poznań	4	1	3:6

## Kielas i Gryczkówna mistrzami Polski

WARSZAWA. — Rozegrany w Warszawie bieg na przełaj o mistrzostwo Polski zgromadził na starcie 21 zawodników i 22 zawodniczki. W konkurencji męskiej na dystansie około 8.000 m. zwyciężył po raz trzeci Kielas (Budowlani Gdańsk) w czasie 24:54,8. W konkurencji kobiet tytuł mistrzowski zdobyła reprezentantka LZS Żurawien — Gryczkówna, przebywająca trasę około 1.500 m. w czasie 5:01,2.

## Szermierze łódzcy wyszli z honorem ale organizatorzy zawiedli...

Wczoraj w hall „Wimy” odbyło się pierwsze spotkanie o wejście do Ligi Szermierczej między Legią-Warszawa i Kolejarzem-Łódź. Spotkanie to zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8; w drużynie łódzkiej Kolejarza startowali: Banas, Dajwolski, Rybicki, Bachman; w drużynie warszawskiej startowali: Pekt, Wójcicki, Erzecki, Buczak. Sędzią głównym zawodów ob. Friedrich z Krakowa.

Najlepszym w drużynie łódzkiej był ob. Banas, który na 4 walki przegrał tylko jedną z Pektem; w drużynie warszawskiej najlepszym był Pekt — wygrał wszystkie 4 walki.

Na specjalną uwagę zasługuje obsada sędziowska. Sędzią głównym ob. Friedrich, nie analizował dokładnie walk, co stało się powodem kilkakrotnego pokrzywdzenia zawodników łódzkich, jak i warszawskich zawodników.

Sędziowie bojni za wyjątkiem ob. Kalmierczaka, który stanął na wysokości zadania, nie byli odpowiedni, ni do sędziowania spotkań ligowych. Wielkim mankamentem tych zawodów było brak organizacji, która spoczywała w rękach „Kolejarza”. Gospo-

darze nie tylko, że nie przygotowali sali, ale nawet nie przygotowali protokółów sędziowskich.

O ile P.Z.Sz. chce zdobyć sobie coraz więcej zwolenników tego sportu, to należy zwrócić większą uwagę na organizację zawodów oraz na zachowanie się zawodników w czasie ogłoszenia werdyktów sędziowskich.

## Kolarze wystartowali...

W wyścigach kolarskich zorganizowanych wczoraj z okazji I krajowego zjazdu delegatów kół i klubów zar. sport. Włókniarz zwyciężył: W biegu 6 km dla kobiet Waleczewska (LKS Wł.) — 18:05. 27 km (dla 15-18-letnich) Jasieński (niest.) — 50:14. 27 km (powyżej 19 lat) Radnikowski (LKS Wł.) — 49:19.

5) km. (dla kartowiczów) Stolek (LKS Wł.) — 1:53:18.

## Klasa B Ogniwo-Włókniarz (AI) 2:1

Ogniwo, które było na ostatnim miejscu w tabeli kl. B obecnie znalazło się „podzielnym” dzięki trenerowi mgr. Radwanskiemu, który od kilku tygodni opiekuje się tym zespołem. W dniu wczorajszym łodzianie wygrali 2:1 (2:0) z Włókniarzem z Aleksandrowa.

## Ogniwo (Wrocław) opuszcza ligę bokserską

WARSZAWA. — Porażka Ogniwa (Wrocław) w trzech dodatkowych meczach z Kolejarzem (Poznań) 3:13 zdecydowanie ostatecznie o spudku drużyny wrocławskiej z II ligi bokserskiej.

Spotkanie, rozegrane na neutralnym ringu w Warszawie, stało na słabym poziomie.

## LKS Włókniarz I B — Boruta 3:1 (3:0)

Odwodowany kilkakrotnie mecz LKS Włókniarz I B z Borutą — odbył się wczoraj w dniu wczorajszym. Zwycięstwo po ładnej grze uzyskał łodzianie LKS Włókniarz I B wystąpił z Janeczkiem, który grał ładnie do przerwy, potem nie wytrzymał kondycyjnie.

Boruta nie wykorzystała rzutu karnego, gdyż Tamowski strzelił w siatkę. Poza tym zgrzeszenie wystąpił bez Galaski. W dużej mierze porażkę ma do zawiązania Boruta swej nie brankarowi Matuzewskiemu. Juniorów Czekalski, który bronil świątyni Boruty po przerwie wypadł bardzo dobrze.

Bramki dla LKS Włókniarz I B zdobyli Janeczka (2) oraz Gustowski. Honorowy punkt dla Boruty uzyskał Wesolowski.

Zawody prowadził Waleczak M.

## Mecze towarzyskie Spójnia-Włókniarz (Zg) 1:1

Towarzyski mecz piłkarski, rozegrany w Zgierzu pomiędzy tamtejszym Włókniarzem a łódzką Spójnią przyniósł wynik remisowy 1:1 (0:0). Bramkę dla Spójni uzyskał Kozłowski. Wyrośnięcie padło na kilka sekund przed końcem spotkania. Zarządzone rzut karny zamienił na gola — Dudka.

Spójnia była lepszym zespołem a Włókniarz wynik remisowy może uważać za szczęśliwy.

## Nasi korespondenci donoszą...

Drugi mecz o mistrzostwo piłkarskiej klasy A okręgu łódzkiego Włókniarz — Pabianice rozegrał w Tomaszowie z tamtejszym Związkowcem. Zwycięstwo w stosunku 2:1 (1:1) uzyskała drużyna gospodarzy. Dwa punkty Związkowiec zdobył zasłużenie, niemniej jednak były takie sytuacje, że Włókniarz miał okazję wyrównać. Bramki dla tomaszowian strzelił bracia Wadrak, natomiast honorowy punkt dla gości zdobył Wagner. Sędziował dobrze Olejnik. Przedmecz o mistrzostwo klasy B zakończył się zwycięstwem Włókniarza 3:1 (2:1).

W zawodach o drużynowe mistrzostwo klasy B w boksie Związkowiec w Tomaszowie wygrał z Widzewem 9:7.

W Tomaszowie nastąpiło wczoraj otwarcie sezonu lekkoatletycznego. Startowały drużyny Włókniarza, Związkowca oraz Liceum Pedagogicznego. W punktacji miejskiej zwyciężył Związkowiec przed Włókniarzem. Również i w punktacji ogólnej wygrał Związkowiec.

## Dwa trójmecze łódzkich lekkoatletów

Na stadionie LKS Włókniarza odbył się wczoraj trójmecze lekkoatletyczne pomiędzy LKS Włókniarzem, Związkowcem-Zrywem i Unią. Trójmecze wygrali lekkoatleci LKS Włókniarza — 108 pkt. przed Związkowcem-Zrywem — 95 pkt. i Unią — 55 pkt. Z wyników na uwagę zasługują rekordy okręgowe w rzucie dyskiem (Grzeński — 43,72) oraz do brzy czas Kowalskiego w biegu na 2000 mtr. (9:32,8). Kowalski znajduje się w doskonałej formie, o czym świadczył jego 400-metrowy finisz.

A oto wyniki trójmezcza. Ze względu na brak miejsca, podajemy tylko pierwsze miejsca.

- 110 m. płotki Pawłowski — 16,6.
- 60 m. kobiet Sadura — 8,4.
- 100 m. Antonowicz — 11,2.
- 1000 m. Gajewski — 2:42,4.
- Kula Prywer — 14,46.
- 400 m. Wódczyk — 54,6.
- 500 m. kobiet Sadura — 1:29,8.
- 3000 m. Kowalski — 9:32,8.
- Wzwyż Antonowicz — 1,63.
- Dysk Grzeński — 43,72.
- Oszczep Ryteczak — 53,15.
- W dal Antonowicz — 6,60 (rekord życiowy).
- 4x100 LKS Włókniarz — 45,4.
- 4x100 juniorów LKS Włókniarz — 49,8.
- Tyczka Woźniakowski — 3:20.
- Na boisku Widzewa w trójmezczu lekkoatletycznym Spójnia pokonała Widzew w stosunku 83:56 pkt. Trzeci przeciwnik AZS nie stawiał się na starcie. (I)
- Ciekawych wyników tutaj nie zanotowano.

## KINA

- ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Małi detektywi” godz. 16, 18, 20
- BAJKA (Franciszka 31) „Czwarty peryskop” godz. 18, 20
- BAŁTYK (Narutowicza 20) „Hrabia Monte Christo” I seria godz. 17, 19, 21
- GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 16” godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
- HEL — dla młodzieży (Legionów 21) „Ostatni Mohikanin” godz. 16, 18, 20
- MUZA (Pabianicka 178) „Córka marynarza” godz. 18, 20
- POLONIA (Piotrkowska 87) „Dom na pustkowiu” godz. 16, 18, 20, 21
- PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76) „Miesto westchnień” godz. 18, 20
- ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Hrabia Monte-Christo” II seria godz. 16, 18, 20, 20
- ROMA (Rzgowska 74) — „Pustelnia Parmeńska” II seria godz. 18, 20

- REKORD (Rzgowska 2) „Skarb Tarzana” dla młod. godz. 16
- „Awantura na wsi” godz. 18, 20
- STYLOWY (Kilińskiego 128) „Jasna droga” godz. 18, 20
- SWIT (Balucki Rynek 2) „Torpedowiec nieugięty” godz. 18, 20
- TECZA (Piotrkowska 108) „Grzesznicy bez winy” godz. 16, 30, 18, 30
- TATRY (Sienkiewicza 40) „Serenada w Dolinie Słońca” godz. 16, 18, 20
- WISLA (Daszyńskiego 1) „Słońce, mroźka”, „Mistrz narcyjski”, „Noc noworoczna”, „Kim zostanę?” „Dziele jednej obrączki” (kreskówki kolorowe) godz. 16, 30, 18, 30
- WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Upiór w Operze” godz. 16, 30, 18, 30
- WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Hrabia Monte-Christo” II seria godz. 16, 18, 20
- ZACHĘTA (Zgierska 26) „Nowy Dom” godz. 18, 20

## S. Dikowski 14)

# Koniec „Sago-Maru”

Odpłynęliśmy spiesznie od hałaśliwych sąsiadów i po pół godziny zarzuciliśmy kotwicę w wąskiej, zarosłej z obu stron, odnodze rzeki. Tutaj mieliśmy czekać aż „Sago-Maru” ukaże się przy przylądku Burunnym.

Chciałem wysuszyć marynarkę i zdrzemnąć się przez jakie trzydzieć minut, ale Kołosków podszedł do mnie i zapytał tonem nie dopuszczającym sprzeciwu: — Wam się jeszcze pewno nie chce spać, towarzyszu Oleszczuk? — Oczywiście... Oczywiście, że nie, — odpowiedziałem mrugając oczyma. — Po rejście zawsze cierpię się na bezsenność...

Kołosków roześmiał się, sam również chwiał się na nogach. — Tak właśnie myślałem... I zmienionym nagle tonem ciągnął dalej: — Weźcie aparat, cewkę telefoniczną i razem z bosmanem idźcie przez sopki na przylądek Burunny. Ukrycie się i obserwujcie. Informacja co pół godziny... O czwartej zostaniecie złuzowani.

...Noc była zimna, gwiazdzista, Przeciągłe psie wycie towarzyszyło nam przez całą drogę, gdyśmy rozwijając cewkę, przedzielali się przez cedrowe zarosła. Po godzinie leżeliśmy skuleni w mokrej trawie, a w tubie telefonu słychać było bas dowódcy.

Nic nowego nie zaszło. Kołosków skarzył się na komary, — ja na zimno. Potem usłyszeliśmy, jak zasyczał prymus i Kołosków oświadczył że gotują dla nas kawę.

Z morza powiał chłód. Widzieliśmy, jak rybacy japońscy odciągnęli kungasy nieco dalej od brzegu. Tej nocy ani jedna szkuna nie przeszła koło zatoki.

Następnego dnia wiatr się wzmógł. Zostaliśmy zamknięci w odnodze. Wielkiej biedy w tym nie było, — w taką pogodę drapieżcy zwykle siedzieli na wyspach. Jednakże Kołosków spościnał — zdawało mu się, że Japończycy wylądowali na wybrzeżu i szperają w legowiskach bobrów.

Znajdowaliśmy się pod osłoną sopek i prawie nie odczuwaliśmy wiatru, wiejącego od morza. Ludzie wysuszyli odzież, odpoczęli. Sączkow coś tam pomajstrzował i włączył żelazko elektryczne. Ożywił się nawet Kosicyn. Na jego twarzy znówu zjawił się uśmiech, zapewniał mnie nawet, że na Woldze, koło Kazania, bywają większe burze.

Prosiłem Kołoskówna, aby pozwolił mi udać się w górę rzeki. Chciałem zobaczyć, jak łosose składają ikry. Był lipiec, pora tarcia się łososi, ryby masami płynęły z morza ku słodkiej wodzie, która opuściła dwa lata temu.

— Powiadają, że koty, choćby je w worku zanieść na drugi koniec miasta, zawsze odnajdą swój dom. Łososo ma jednak lepszą pamięć. Gdziekolwiek żył łososo, choćby w Ameryce lub na biegunie Północnym, na okres tarcia obowiązkowo wraca do swej rzeki. W obcym morzu łososo ikry nie zostawi.